

Stanisław Kulpaczyński

Retrospektywny obraz katechety

Seminare. Poszukiwania naukowe 13, 51-57

1997

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STANISŁAW KULPACZYŃSKI SDB

RETROSPEKTYWNY OBRAZ KATECHETY

Katecheta jest realizatorem misji Kościoła powierzonej mu przez Jezusa Chrystusa (por. Mk 16, 15). Sposób, w jaki pełni to odpowiedzialne ale i zaszczytne zadanie oraz cała jego postawa, kreślą w pamięci młodych ludzi nie tylko obraz Boga, ale i obraz katechety.

W trosce o coraz lepszą formację nowych generacji katechetów podejmuje się również badania mające na celu przybliżenie obrazu katechety. W badaniach prowadzonych przez Specjalizację Katechetyki KUL zostały one między innymi ujęte jakby w trzech wymiarach. Spróbowano wydobyć, głównie za pomocą sondaży piśmnych, obrazy katechetów: retrospektywny, aktualny i postulatyczny¹. Niniejsza refleksja pragnie ukazać tylko obraz retrospektywny. Kolejność elementów tej refleksji byłaby następująca: syntetyczne przypomnienie posługi, zadań i funkcji katechety; retrospektywny obraz, w którym zwróci się uwagę na zmienność liczbą dotychczasowych katechetów oraz pozytywne i negatywne wspomnienia o nich.

POŚLUGA, ZADANIA I FUNKCJE KATECHETY

Kim jest katecheta, teoretycznie dowiadujemy się z dokumentów Kościoła, zwłaszcza posoborowych², niektórych wyraźnie poświęconych katechizacji³ oraz literatury katechetycznej⁴.

¹ D. Alicka, *Obraz katechety w opinii młodzieży z wybranych techników*, Lublin 1994 (mps); G. Pyrzyńska, *Obraz katechety w wypowiedziach młodzieży z wybranych techników lubelskich*, Lublin 1994 (mps); A. Wójtowicz, *Katecheta w opinii młodzieży z III i IV klas Liceum im. W. Broniewskiego w Ostrowcu Świętokrzyskim*, Lublin 1994 (mps); A. Górska, *Obraz katechety retrospektywny, aktualny i postulatyczny w opinii badanych z kl. VII i VIII*, Lublin 1995 (mps).

² *Deklaracja o Wychowaniu Chrześcijańskim*, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1968, s. 316.

³ *Ogólna Instrukcja Katechetyczna wydana przez Kongregację do Spraw Duchowieństwa*, Rzym 1971, [w:] *Katecheza po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*, red. W. Kubik, t. 1, Warszawa 1985, s. 91-192; *Adhortacja apostolska Jana Pawła II o katechizacji w naszych czasach*, [w:] *Katecheza po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*, red. W. Kubik, t. 2, Warszawa 1985, s. 146-217.

⁴ S. Łabendowicz, *Formacja katechetów w dokumentach Kościoła i literaturze katechetyczno-dydaktycznej po Soborze Watykańskim II*, Lublin-Radom 1994; J. Bagrowicz, *Forma-*

W Polsce od 1991 roku rysuje się nowy obraz katechety w szkole, który już ma swoje miejsce w pamięci katechizowanych.

Realizacja misji katechetycznej opiera się na programach, metodach i ich realizacji, ale znaczącą rolę odgrywa tu osoba katechety. Każde nowe pokolenie katechetów wchodzi w „Ślady” pierwszego i największego Katechety – Jezusa Chrystusa.

Kościół przypomina, że jednym z najważniejszych sposobów głoszenia Ewangelii, obok kerygmatu i homilii jest katecheza⁵. To wieszczenie Ewangelii zmierza do tego, aby wiara oświecona nauką stawała się w ludziach żywa, wyraźna i czynna⁶. W Dyrektorium Katechetycznym Generalnym podkreślono wyraźnie, że „...przymioty ludzkie i chrześcijańskie katechety bardziej gwarantują owocność katechezy, aniżeli wyszukane metody”⁷. Różnorodne przymioty katechetów są zauważane i zapamiętywane przez katechizowanych.

Katecheta pamięta również, że jego posługa nie polega na głoszeniu własnych poglądów lecz słów Chrystusa, który sam powtarzał: „Misja moja nie jest moją, lecz Tego, który mnie posłał” (J 7, 16). W katechizacji ta posługa ma być dobrze zorganizowana i systematyczna⁸. Przekaz treści ma być całościowy, dotyczący zwłaszcza podstaw wiary z pominięciem spraw spornych, aby wprowadzał w coraz bardziej odpowiedzialne życie chrześcijańskie⁹. Nauczycielem i mocą katechety, w tym względzie, pozostaje Duch Święty, Duch Mądrości i Prawdy.

Katecheta ukazywany jest często w dokumentach Kościoła jako nauczyciel, wychowawca i świadek orędzia chrześcijańskiego, który służy innym dzieląc się owocami własnej wiary¹⁰. Dlatego „zadanie powierzone katechecie domaga się od niego intensywnego życia sakramentalnego i duchowego... miłości, pokory, roztropności, które pozwalają na owocne działanie Ducha Świętego w osobach katechizowanych”¹¹. Stąd też formacja katechetów musi być wszechstronna i pogłębiona duchowo. Katecheta wie również, że przyjęcie orędzia przez katechizowanych ostatecznie jest owocem łaski Bożej. Dlatego katecheta powinien być zjednoczony z Bogiem, a jego realizacji zadań musi towarzyszyć modlitwa¹².

cja katechetów w świetle dokumentów Kościoła, „Ateneum Kapłańskie”, 132, 1994, z. 3, s. 215-225; M. A. Gomes, *Profil nauczyciela religii i moralności*, „Communio”, 62, 1991, nr 2, s. 98-107; J. Baniak, *Katecheta widziany oczami młodzieży katechizowanej*, „Katecheta”, 39, 1995, nr 4, s. 212-216.

⁵ S. Kulpaczyński, *Katechetyczna dydaktyka modlitwy*, Lublin 1989, s. 5.

⁶ *Dyrektorium Katechetyczne Generalne*, dz. cyt., nr 17.

⁷ Tamże, nr 71.

⁸ *Adhortacja apostołska Jana Pawła II o katechizacji...* nr 21.

⁹ Tamże.

¹⁰ *Dyrektorium katechetyczne...* nr 76.

¹¹ Tamże, nr 114.

¹² Tamże, nr 71.

W Kościele Chrystusowym nikt nie jest zwolniony z obowiązku katechizowania i uczestnictwa w katechizacji. Wszyscy mamy trwać w szkole Kościoła, wielkiego Katechety a zarazem Katechizowanego¹³.

Katecheta, zwłaszcza w nurcie kerygmatycznym, nazywany jest heroldem słowa Bożego. On głosi kerygmę, czyli uroczyście i publicznie proklamuje zbawienie dokonane w Jezusie Chrystusie ukrzyżowanym i zmartwychwstałym, oraz wzywa do nawrócenia i wiary. W centrum tego przepowiadania jest osoba Jezusa Chrystusa, gdyż w Nim i przez Niego Bóg zbawia ludzi¹⁴. Realizacja tego zadania wymaga od katechety pogłębiania wiedzy, zwłaszcza znajomości Pisma świętego, uczestnictwa w liturgii i dzielenia się doświadczeniem życia religijnego.

W nurcie antropologicznym mówi się o katechecie interpretatorze, który potrafi problemy nurtujące katechizowanych interpretować w świetle prawdy objawionej i nauki Kościoła. Jest to szczególnie ważne w młodości kiedy rodzą się różnorodne konflikty¹⁵.

Katecheta w obecnej sytuacji, w szkole, oddziałuje na konkretne klasy. Dobrze, gdy udaje mu się z nich uczynić małe eklezjalne wspólnoty, a on sam staje się animatorem. Katecheta jako animator może skutecznie kształtować sumienie i prowadzić do dojrzałości religijnej katechizowanych¹⁶.

Ponieważ we współczesnym świecie nie brak różnego rodzaju patologii, mówi się również o potrzebie terapeutycznej funkcji katechety. Rola to trudna, wymagająca dodatkowego doksztalcenia psychologiczno-pedagogicznego, a przede wszystkim dojrzałości i autentyczności religijnej katechety¹⁷. Często wiąże się to również z koniecznością oddziaływania indywidualnego, na które brak czasu przeciętnemu katechecie, zwłaszcza zaangażowanemu duszpastersko w parafii lub pochłoniętemu troskami o wychowanie własnych dzieci.

Katecheta, którego obraz teoretyczny rysują dokumenty Kościoła i współczesna literatura, ma swoje nieco inne, ale faktycznie istniejące, ujęcie we wspomnieniach katechizowanych, tym bardziej, że miewają oni często w swoim życiu dużą liczbę różnych katechetów.

OBRAZ ZMIENNOŚCI DOTYCHCZASOWYCH KATECHETÓW

Dość wymowne okazało się badanie zmienności katechetów, którzy dotychczas katechizowali badanych. We Władysławowie badano 200 osób (po 100

¹³ *Adhortacja apostolska Jana Pawła II o katechizacji...*, nr 45.

¹⁴ W. Koska, *Katechetyka*, Poznań 1987, s. 71.

¹⁵ A. Zellma, *Konflikty młodzieżowe i próby ich przezwyciężenia na katechezie w opinii maturzystów z wybranych szkół średnich w Olsztynie*, Lublin 1994 (mps).

¹⁶ Z. Chlewiński, *Dojrzałość: osobowość, sumienie, religijność*, Poznań 1991.

¹⁷ S. Kuczkowski, *Psychologia religii*, Kraków 1991.

z klas VII i VIII) i stwierdzono, że 25,0% z nich miało już siedmiu katechetów, 21% po sześciu, 18,0% pięciu i 18,5% czterech, a 7 osób (3,5%) aż ośmiu¹⁸. Badania w Lublinie, w pięciu technikach, w klasach przedmaturalnych (200 osób) wykazały, że 36,4% uczniów miało jako katechetów osoby świeckie, 33,8% księży, a 27,3% siostry zakonne¹⁹. We Władysławowie katechetami byli w 49,5% siostry i księża, a tylko 1,0% świeccy²⁰. Najczęściej zmieniali się księża a następnie siostry zakonne, jako katecheci.

Nasuwa się pytanie, jak przy takiej zmienności osób katechizujących można prowadzić owocną pracę wychowawczą? Powody takiej zmienności mają różne racje, których tu nie będzie się w pełni ujawniać, ale problem jest naprawdę ważny, otwarty i godny lepszych rozwiązań niż dotychczasowe. Owszem, można powiedzieć, że taka różnorodność zmieniających się katechetów niesie ze sobą bogactwo ich doświadczeń i wiele możliwości w katechizacji. Jednak ten pluralizm wydaje się być wątpliwy, jeśli chodzi o pozytywne efekty pracy katechetycznej. Jak wobec tego rysuje się obraz wspomnianych tak wielu katechetów?

POZYTYWNE WSPOMNIENIA O DOTYCHCZASOWYCH KATECHETACH

Najczęściej wspomnianą pozytywną, powtarzającą się zaletą byłych katechetów jest dobry sposób prowadzenia katechezy (P 29,3%; Ś 18,1%), zwłaszcza doceniają to wyraźniej dziewczęta. Badani pisali: „Podobał mi się sposób prowadzenia katechezy z zaangażowaniem i poświęceniem” (VIII Dz 114); „...że dawali dużo przykładów z życia codziennego i wtedy katecheza jest interesująca i długo się pamięta” (VII Dz 131); „...lekcje nie były sztywne lecz prowadzone w sposób swobodny, najciekawiej w drugiej klasie szkoły średniej” (Ś Ch 64).

Następną cechą katechetów dość często wspomnianą (P 16,6%; Ś 21,5%) jest poczucie humoru: „Katecheci, którzy mnie uczyli, mieli bardzo duże poczucie humoru. Bardzo mi się to podobało” (Ś Ch 39); „W szkole podstawowej miałam księdza katechetę, który traktował nas jak dzieci, to znaczy był bardzo miły, zawsze uśmiechnięty, potrafił pogłaskać po głowie i opowiedzieć dobry dowcip” (Ś Dz 166); także i uczniowie z podstawówki wspominają dobrze katechetów, „...którzy mieli duże poczucie humoru i czasami pożartowali sobie z nami” (VI Ch 162).

¹⁸ Górska, art. cyt., s. 49, tab. 9. Odtąd proponuje się oznaczyć wypowiedzi uczniów ze szkół podstawowych literą P, ze średnich Ś; natomiast przy autentycznych wypowiedziach Dz = dziewczyna, Ch = chłopiec.

¹⁹ Pyrzyna, art. cyt., s. 55.

²⁰ Górska, art. cyt., s. 53.

Kolejną cenną cechą katechetów jest miłość (P 12,5%; Ś 18,5%). To przecież główna cecha nauczania Pana Jezusa i największe przykazanie. Kontynuują to katecheci okazujący miłość wobec katechizowanych dzieci i młodzieży²¹. Katechizowani wspominają niekiedy z pewnym sentymentem, że „Katecheci byli zawsze życzliwi i serdeczni” (VIII Ch 75); „Moja pierwsza katechetka była bardzo miła... traktowała nas jak swoje dzieci. Uczyła mnie trzy lata i gdy przeprowadzałam się do innego miasta, trudno mi się z nią było rozstać” (VII Dz 155); „U katechetów podobało mi się to, że umieli podejść do drugiego człowieka z miłością, pomagali w trudnych chwilach” (Ś Dz 2).

Ważną cechą byłych katechetów okazała się gotowość niesienia pomocy w rozwiązywaniu problemów (P 11,0%; Ś 12,9%). Katechizowani wspominają, że byli katecheci „zawsze doskonale potrafili wyjaśnić nurtujące nas problemy, umieli wysłuchać i doradzić” (VIII Dz 60); „z księdzem można było porozmawiać na wszystkie tematy” (Ś Dz 11).

Inne, przez prawie co dziesiątą badaną osobę wymieniane cechy, to umiejętność podejścia do katechizowanych (P 9,8%; Ś 8,0%), otwartość i szczerłość (P 8,9%; Ś 6,3%), cierpliwość (P 7,0%; Ś 8,0%). O tego typu zapamiętanych pozytywnych cechach katechizowani wspominali, że „byliśmy dla nich nie tylko uczniami, a oni nie byli tylko nauczycielami. Starali się być po prostu starszymi dobrymi przyjaciółmi, którzy przeżywają z nami większość ważnych dla nas wydarzeń” (VIII Dz 51); „...byli wyrozumiali” (Ś Dz 10); „...ich szczerłość pozwalała otworzyć się przed nimi” (Ś Dz 160).

Chcąc uzyskać pełny obraz wspomnianych katechetów musiało pojawić się również pytanie: „Co Ci się nie podobało u Twoich katechetów i katechetek?” (p. 4).

NEGATYWNE WSPOMNIENIA O DOTYCHCZASOWYCH KATECHETACH

Rola katechety, zwłaszcza w obecnym środowisku szkolnym, jest uważana za trudną i nie sposób uniknąć pewnych błędów, które zostają zapamiętane przez katechizowanych. Jednak pewna część badanych (75 wypowiedzi z klas VII i VIII oraz 38 z klas przedmaturalnych i maturalnych) stwierdziła, że „u dotychczasowych katechetów wszystko mi się podobało”.

Katechizowani ze szkół podstawowych najczęściej negatywnie wspominają „złe ich traktowanie” na katechezie (P 19,1%; Ś 6,4%), natomiast młodzież „sztywność i brak kontaktu”, a w podstawówce, to „brak radości i poczucia humoru” (Ś 14,9%; P 7,2%). Zdarzało się, że katecheci „faworyzowali niektórych, znajdowali sobie w klasie pupili... wyróżniali ich ponad wszystkich”

²¹ Gomes, art. cyt., s. 107.

(VII Dz 146). To łączy się również z niesprawiedliwym ocenianiem (P 15,1 %; Ś 6,8 %).

Dość znaczący negatywny odbiór byłych katechetów dotyczy „nudnego prowadzenia katechezy” (P 11,8 %; Ś 8,9 %): „Katecheta mówił i mówił, a i tak nic nie można było z tego zrozumieć” (VIII Dz 5); „u siostry katechetki lekcje przebiegały nudnie” (Ś Dz 139). W szkole podstawowej źle wspomina się „brak dyscypliny” (9,9 %): „za dużo hałasu, za mało porządku i wymagań” (VIII Dz 6).

Okazuje się również, że uznano za negatywne „zbyt duże wymagania” (P 7,9 %; Ś 8,9 %): „zbyt częste odpytywania i sprawdziany zniechęcały do przychodzenia na katechezę” (VIII Dz 54); „nie podobało mi się prowadzenie zeszytów” (Ś Dz 22). Bywały także wypadki „podnoszenia głosu” (P 6,6 %) lub „arogancji” (S 3,9 %). „Katecheta po prostu za często krzyczał na nas” (VII Dz 108).

Dane empiryczne dotyczące negatywnego obrazu byłych katechetów prowadzą do wniosku, że pewna część badanych nie ma w swojej pamięci lub nie potrafiła ujawnić wad swoich dawnych katechetów. Ci, którzy to uczynili, zwrócili uwagę głównie na słaby sposób realizacji metodycznej katechezy, na złe ich traktowanie, pewną nudę a czasami niesprawiedliwość lub brak pogody ducha.

Podsumowując dane dotyczące retrospektywnego obrazu katechetów można stwierdzić, że katechizowani zapamiętali wiele cech głosicieli Orędzia Bożego. Zestawiona z ich wypowiedzi całość wspomnieniowego obrazu jest dość wyraźnie pozytywna, mimo iż młodzi śmiało wskazują również na niedociągnięcia dotyczące cech osobowościowych i pojawiających się błędów dydaktycznych u swoich katechetów.

Godna zastanowienia jest zbyt duża zmienność w wielu środowiskach nauczycieli religii, a lista cech pozytywnych i negatywnych może być pouczeniem dla młodej generacji katechetów, by starali się o te cechy, które są po latach z sympatią wspomniane jako te, które przybliżyły uczniów do Boga i pozwoliły na rozwój wiary.

Sommario

L'articolo „La retrospettiva immagine del catechista” ricorda, che il catechista è un realizzatore della missione di Cristo e della Chiesa. Il prof. S. Kulpaczyński dice, che il modo di realizzare questa missione lascia nella memoria dei catechizzandi un'immagine concreta del catechista.

Dapprima l'Autore ricorda sinteticamente il servizio, i compiti e la funzione del catechista. Fa l'immagine retrospettiva del catechista (alla base di studio, di 200 persone scelte dalle ultime classi di scuola media e di liceo e scuola tecnica), cominciando di far vedere molto grande cambiamento (variabilità) dei catechisti. Secondo lui, 25 % dei catechizzandi, durante otto anni di

scuola, hanno avuto già 7 catechisti. Poi l'Autore fa vedere i positivi ricordi di allievi dei loro catechisti. L'allievi sottolineano più frequentemente in modo di fare catechesi, buon umore, la carità, l'aiuto nelle difficoltà, e altre. Tra le opinioni negative, si ricorda mal trattamento dei catechizzandi, il modo noioso di far catechesi, i catechisti troppo esigenti, l'arroganza, e l'altre debolezze.

In genere, dallo studio risulta un'immagine positiva dei catechisti che hanno già catechizzato, ma anche un'immagine critica e docente per quelli, che oggi prendono responsabilità per far questa missione nella Chiesa.

tłum. ks. Adam Durak